



Wieści z lasu



Życie Rawicza rawicz24.pl

DODATEK SPECJALNY NADLEŚNICTWA PIASKI

NR 26 (262) 28 CZERWCA 2016 R.

NADLEŚNICTWO PIASKI - ul. Drżęcowska 1 63-820 Piaski, tel. 65 573 90 80

WWW.PIASKI.POZNAN.LASY.GOV.PL PIASKI@POZNAN.LASY.GOV.PL

AKTUALNOŚCI:

▶ Miłośnicy dla Ziemi

Pod hasłem „Miłośnicy dla Ziemi” w ogrodach klasztornych na Świętej Górze w Gostyniu, odbył się kolejny, IX Eko-Festyn.

▶ Wizyta gimnazjalistów z Niemiec

12 maja 2016 roku, czterdziestoosobowa grupa uczniów z opiekunami z Gimnazjum Nordschule w Steinach (zaprzyjaźniona z Gimnazjum nr 1 im. Mistrzów Sportu w Gostyniu), wzięła udział w symbolicznym sadzeniu lasu na terenie Leśnictwa Kosowo.

▶ Noc Muzeów w Nadleśnictwie Piaski

Nadleśnictwo Piaski włączyło się także w tegoroczną, ogólnopolską akcję „Noc Muzeów”. Impreza rozpoczęła się o godz. 17.00 i Nocnym Marszobiegami do Grabonoga, w którym uczestniczyło około 60 osób.

▶ Powiatowy Dzień Bezpieczeństwa

W dniu 22 maja br. w sobotę na gostyńskim rynku odbył się Powiatowy Dzień Bezpieczeństwa, w którym uczestniczyło Nadleśnictwo Piaski.

▶ Wizyta emerytów

W dniu 18 maja 2016 roku odwiedziła nas 38-osobowa grupa emerytów z Klubu Seniora przy RDLP w Poznaniu.

▶ Przyjaciół przedszkola

W dniu 4 maja 2016 podczas Festynu Rodzinnego w Przedszkolu „Pod Dębem”, wręczono statuetki „Przyjaciół Przedszkola”. Wśród uhonorowanych tą nagrodą znalazło się Nadleśnictwo Piaski.

Załoga przed siedzibą Nadleśnictwa Piaski w dniu 1 kwietnia 2016 roku wraz Dyrektorem Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych w Poznaniu - Tomaszem Markiewiczem (siódmy od prawej)



foto: M. Rybański

Drodzy Czytelnicy,

W obecnych czasach, w których dostęp do informacji stał się niezwykle łatwy, a wyrażanie opinii w sieci powszechne, nie wystarczy już biernie czytać się w subiektywne, czasami krzywdzące i nieoparte wiedzą komentarze internautów. Dlatego chcemy aktywniej włączyć się w informowanie społeczeństwa o naszej pracy i zabierać głos również w trudnych sprawach.

Nadszedł więc czas, aby na stałe zagospodarować na łamach lokalnej prasy. W dodatku, który zatytułowaliśmy „Wieści z Lasu”, po-

staramy się w kwartalnych wydaniach przybliżyć Państwu to, czym na co dzień się zajmujemy. Czytelników żądnymi informacjami oraz sceptyków i niedowiarków przekonamy, że działamy w sposób przemyślany, planowy, podparty merytoryczną wiedzą, z troską o stan lasów i środowisko naturalne. Przedstawimy wyzwania jakie stoją przed współczesnymi leśnikami oraz pokażemy, jak dobrze zorganizowanym przedsiębiorstwem są Lasy Państwowe. Przedstawimy miejsca, które warto zobaczyć oraz imprezy kulturowe, w których uczestniczy-

my, edukując społeczeństwo. Zaprezentujemy ciekawostki przyrodnicze oraz krótkie podstawowe informacje i pojęć o lesie i drewnie.

W pierwszym wydaniu przybliżymy Państwu charakterystykę Nadleśnictwa Piaski, krótkie dane liczbowe, zasięg terytorialny oraz historię. W kolejnych wydaniach przejdziemy do praktyki i fachowej wiedzy leśnej. Życzymy przyjemnej lektury!

Ireneusz Niemiec
Nadleśniczy Nadleśnictwa Piaski

Konkurs „Nasze Nadleśnictwo”

Uczniowie klasy II Technikum kształcącego w zawodzie technik architektury krajobrazu udali się z wizytą do Nadleśnictwa Piaski w celu podsumowania konkursu multi-

medialnego organizowanego przez Towarzystwo Przyjaciół Lasu pn. „Nasze Nadleśnictwo”. W etapie szkolnym I miejsce zdobył zespół w składzie: Katarzyna Krenz, Karo-

lina Skrzypek, Natalia Żak. Pozostali uczestnicy konkursu otrzymali wyróżnienia. Podczas wizyty w Izbie Leśnej przedstawiciel Nadleśnictwa Piaski Pan Jerzy Różański oraz wice-

dyrektor szkoły Pani Ewa Bayer wręczyli nagrodzonym dyplomy i nagrody książkowe. Praca zespołu, który zajął pierwsze miejsce reprezentowała szkołę i Nadleśnictwo w etapie

krajowym. Uczniowie mogli również zwiedzić miniarboretum im. F.W. Skoraczewskiego, gdzie zgromadzone ok. 150 gatunków drzew i krzewów.

E. Bayer



I miejsce zdobył zespół w składzie: Katarzyna Krenz, Karolina Skrzypek, Natalia Żak



Państwowe Gospodarstwo Leśne Lasy Państwowe

Lasy Polski

Polska należy do europejskiej czołówki, jeśli chodzi o powierzchnię lasów. Zajmują one około 30% terytorium kraju, rosną na obszarze 9,1 mln ha. Zdecydowana większość z nich to jest 7,6 mln ha, to lasy państwowe, zarządzane jest przez Państwowe Gospodarstwo Leśne Lasy Państwowe.

Szczelne zarządzania w lasach

Lasy Państwowe oparte są na trójszczeblowym systemie zarządzania. Dyrekcja Generalna Lasów Państwowych, która mieści się w Warszawie, jest jednostką centralną, na czele której stoi dyrektor, powołany przez Ministra Środowiska. Na drugim szczeblu w strukturze organizacyjnej Lasów Państwowych są Regionalne Dyrekcje Lasów Państwowych, których jest 17, a jej celem jest nadzór oraz koordynacja działań jednostek najniższego szczebla, którymi są nadleśnictwa. W Polsce jest 430 nadleśnictw, które kierowane są przez nadleśniczych. Nadleśnictwa dzielą się dalej na leśnictwa. Nasze nadleśnictwo jest jednostką organizacyjną, która podlega służbowo Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych w Poznaniu.

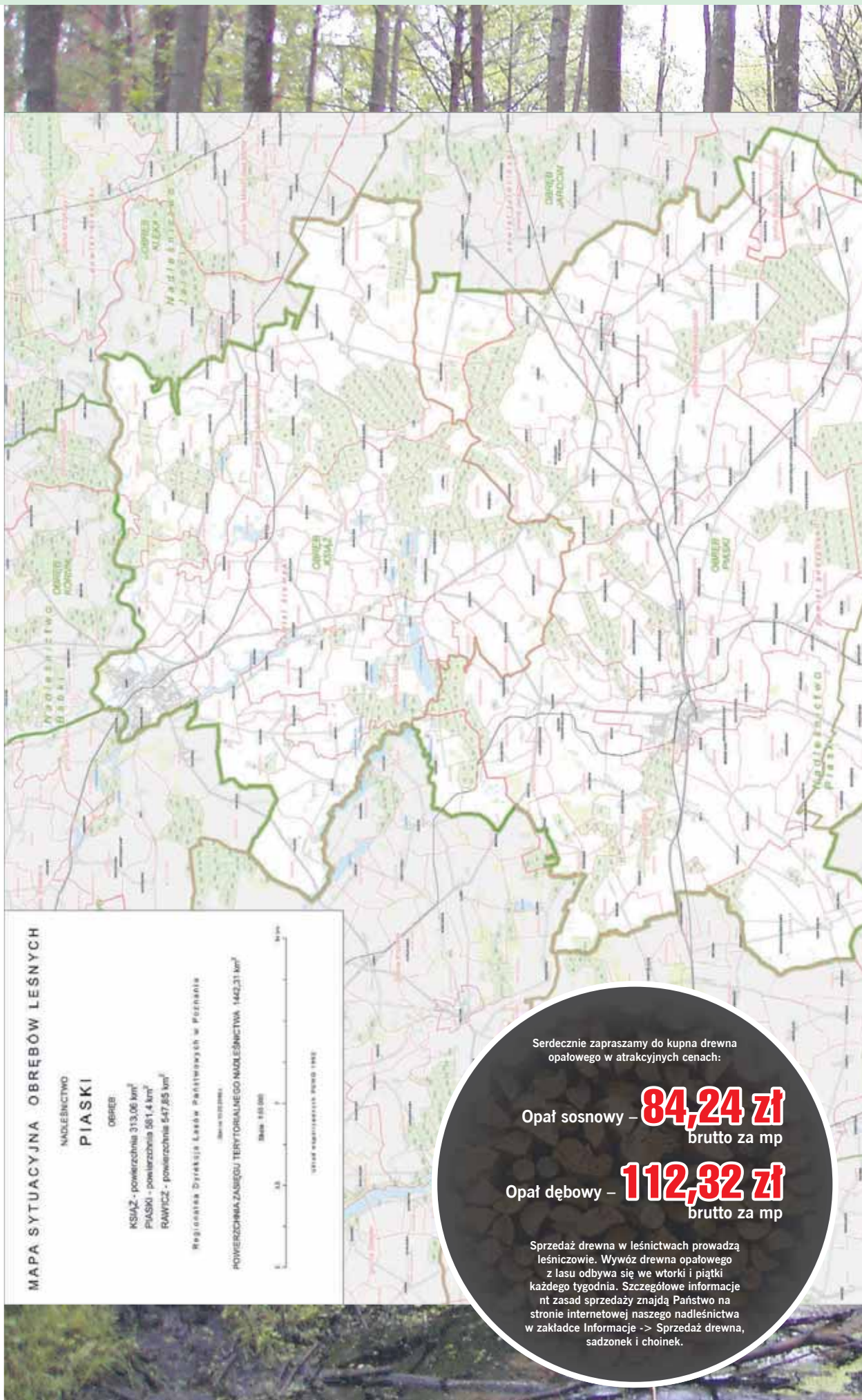
Zasięg działania Nadleśnictwa Piaski

Nadleśnictwo Piaski podlega administracyjnie Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych w Poznaniu. Powierzchnia ogólna Nadleśnictwa wynosi 19.692 ha, natomiast leśna 19.021 ha. Obszar lasów nadleśnictwa rozpoczyna się 40 km na południe od Poznania w okolicach Śremu, a kończy się 60 km na północ od Wrocławia w okolicach Rawicza. Położony jest na terenie sześciu powiatów (Śrem, Gostyń, Rawicz, Kościan, Krotoszyn i Jarocin) oraz osiemnastu gmin. Obszar terytorialnego zasięgu działania naszego nadleśnictwa obejmuje 144.509 ha i jest największym w poznańskiej dyrekcji.

Historia nadleśnictwa

Nadleśnictwo utworzone zostało na początku 1945 roku. Pierwsza siedziba mieściła się w Pogorzeli, a od 1950 roku we wsi Strzelce Wielkie. Po kilku latach siedziba została przeniesiona do wsi Piaski, ale nazwa „Nadleśnictwo Strzelce Wielkie” przetrwała do 1966 roku.

Grunty obecnego Nadleśnictwa Piaski przed II wojną światową w większości stanowiły własność Lasów Państwowych (ok. 2.780 ha; 14%), a także wielkiej własności ziemskiej (ok. 15.777 ha; 80%). Na drobną własność przepadło ok. 1.098 ha (6%). Dawne lasy państwowe to obecnie fragment uroczyska Zawory w obrębie Książ (północna część nadleśnictwa), część uroczysk Miranowo, Ostrowo i Dręcze-wo w obrębie Piaski (okolice Gostynia, Dolska), które należały do nadleśnictw Leszno i Mosina, oraz część leśnictw Halim i Dębno w obrębie Rawicz (Rawicz i Pakosław). Lasy majątkowe przyjęto w stanie dobrego zagospodarowania, gdyż majątki prowadziły gospodarke leśną w oparciu o plany urządzeniowe. Mapy oraz plany gospodarcze,



Serdecznie zapraszamy do kupna drewna opałowego w atrakcyjnych cenach:

Opał sosnowy – **84,24 zł**
brutto za mp

Opał dębowy – **112,32 zł**
brutto za mp

Sprzedaż drewna w leśnictwach prowadzi leśniczkowie. Wywóz drewna opałowego z lasu odbywa się we wtorki i piątki każdego tygodnia. Szczegółowe informacje nt zasad sprzedaży znajdują Państwo na stronie internetowej naszego nadleśnictwa w zakładce Informacje -> Sprzedaż drewna, sadzonek i choinek.

- NADLEŚNICTWO PIASKI

NASZE SŁUŻBY TERENOWE			
Zawory	Zawory 1, 63-130 Książ Wlkp.	Jacek Baranowski Sylvia Kaczmarek	601-172-155 691-708-894
Michy	Michy 1, 63-130 Książ Wlkp.	Jacek Migdry Krzysztof Osowicki	601-340-235 691-708-932
Ostrowiec	Ostrowiec 22, 63-140 Dolsk	Cezary Rosiak Ryszard Stachowiak	607-700-288 601-336-441
Stawiszyn	Stawiszyn 1, 63-810 Borek Wlkp.	Jerzy Mikolajczak Tomasz Miller	601-336-610 609-800-577
Miranowo	Łągowo 44, 64-010 Krzywiń	Bogdan Dolatowski Konrad Świtalski	601-165-424 607-667-675
Kosowo	Kosowo 31, 63-800 Gostyń	Konrad Szafrank Aleksander Sikora	601-142-549 691-708-866
Dobrapomoc	Dobrapomoc 1, 63-860 Pogorzela	Michał Sadłowski Dariusz Bojowski	663-815-109 601-093-115
Siedlec	Siedlec 100, 63-830 Pępowo	Felicjan Teodorczyk Rafał Bayer	691-708-933 601-159-020
Międzyborze	Pogorzałki Małe 23, 63-720 Koźmin	Marian Fabisiak Krzysztof Serek	691-708-845 601-334-901
Karzec	Karzec 31a, 63-840 Krobia	Bogdan Benaszak Przemysław Jagła	691-709-519 601-163-252
Kawcze	Kawcze 67, 63-940 Bojanowo	Szczepan Sikora Jakub Niestrawski	601-172-048 609-640-087
Dębno	Żniwna 22, Mastowo, 63-900 Rawicz	Maciej Rybacki Maciej Kubas	691-708-944 601-157-576
Krasnolipka	Krasnolipka 1, 63-94- Stupia Kapitulna	Ryszard Węciaś Michał Plewa	691-709-480 603-633-881
Halin	Osiek 38, 63-920 Pałostaw	Mariusz Włodarczyk Maciej Praczyk	601-153-833 603-633-147
		Hubert Wójtkowski Marek Dąbrowicz	607-774-577 609-640-191

jakimi posługiwano się w lasach państwowych i majątkowych, zaginęły w czasie II wojny światowej. W czasie wojny użytkowanie rębne i przedrębne odbywało się pod kątem potrzeb eksploatacyjnych okupanta. Obecnie wszelkie prace leśne prowadzone są na podstawie operatów urzędzeniowych sporządzanych przez wyspecjalizowane w tym zakresie firmy na okres 10 lat.

Struktura organizacyjna nadleśnictwa

Nadleśnictwem Piaski zarządza Nadleśniczy przy pomocy Zastępcy Nadleśniczego. Nadleśnictwo składa się z czterestu leśnictw, gospodarstwa szkółkarskiego oraz Ośrodka Hodowli Zwierząt, którymi kierują leśniczowie.

W nadleśnictwie Piaski zatrudnionych jest 68 osób, w tym:

- ▶ nadleśniczy
- ▶ zastępca nadleśniczego
- ▶ inż. nadzoru - 2 stanowiska
- ▶ główny księgowy
- ▶ sekretarz
- ▶ kadrowa
- ▶ straż leśna - 2 stanowiska
- ▶ leśniczowie - 16 stanowisk
- ▶ podleśniczowie - 16 stanowisk
- ▶ dział techniczny - 5 stanowisk
- ▶ specjalista ds. lasów niepaństwowych
- ▶ dział administracyjny - 3 stanowiska
- ▶ dział księgowy - 6 stanowisk
- ▶ pracownicy obsługi - 10 stanowisk
- ▶ stażyści - 2 stanowiska

Prace w gospodarce leśnej wykonywane są przez wyspecjalizowane firmy świadczące usługi w tym zakresie. Wykonawcy wylani są w postępowaniu przetargowym na okres jednego roku, zgodnie z ustawą Prawo Zamówień Publicznych.

Działalność nadleśnictwa

Dbamy o różnorodność biologiczną lasów, chronimy je przed wieloma zagrożeniami - kłeskami żywiołowymi, plagami owadów, chorobami drzew, pożarami, zanieczyszczeniami, także przed skutkami kłusownictwa czy wandalizmu. W ten sposób nie tylko dbamy o przyrodę, ale też umożliwiamy mieszkańcom naszego terenu bezpieczne korzystanie z jej dóbr - bezpieczne tak dla nich, jak i dla samych lasów.

Dbamy również o to, by gospodarka leśna, dostarczająca na rynek uniwersalny surowiec ekologiczny, jakim jest drewno, prowadzona była zgodnie z zasadami zrównoważonego rozwoju, uwzględniającego wszystkie funkcje, jakie pełnią lasy. Potwierdzają to, m.in. międzynarodowe certyfikaty, posiadane przez regionalne dyrekcje Lasów Państwowych.

Poniżej przedstawiamy linki przydatne do obszerniejszego poznania tematu związanego z gospodarką leśną lasów.

www.lasy.gov.pl/
www.piaski.poznan.lasy.gov.pl/
 Ustawa o Lasach - Dz. U. 1991 nr 101 poz. 444 - Ustawa z dnia 28 września 1991 roku
us.fsc.org/en-us
www.pefc.org/

Przez dąbrowy Międzyborza, w pogoni za nienasyconym geodetą...

Kiedyś geometrą lub mierniczym nazywano osobę zajmującą się pomiarami gruntów. Dzisiaj te prace wykonują geodeci. Wśród owadów są takie, których zachowanie, a szczególnie sposób poruszania się, przywodzi na myśl pracę dawnych mierniczych. Są to gąsienice pewnej grupy motyli, którą z powodu tej właśnie cechy nazwano miernikowcami, a ściślej miernikowcowatymi, po łacinie: geometridae. Gąsienice te poruszają się podginając środek swego ciała ku górze wyprostowują go, przesuwają głowę do przodu, przez co wyglądają jakby odmierzały długość liścia, po którym wędrują.

Od gąsienicy do owada - wiecznie głodne

Takie podróże w przestrzeni i w czasie wymagają energii, którą może zapewnić jedynie odpowiednia ilość pokarmu, który w tym konkretnym przypadku stanowią liście dębu. Pisząc o podróży w czasie mam na myśli wędrówkę poprzez kolejne stadia rozwojowe od gąsienicy poprzez poczwarkę aż do tzw. owada doskonałego, którym jest motyl. Ta wędrówka rozpoczyna się wczesną wiosną, zwykle w połowie kwietnia, młode larwy, zwane gąsienicami, rozpoczynają żerowanie w rozwijających się pączkach i kontynuują je na liściach, wygryzając dziury w blaszce od brzegu do nerwu głównego. W połowie czerwca dorosłe gąsienice schodzą do gleby, gdzie po wytworzeniu kokonu następuje przepoczwarczenie.

Powiedziałby ktoś, ile liści zjeść może taka gąsienica? Fakt, jedna niewiele. Ale 10.000 takich gąsienic, to już sporo. A właśnie około 10 000 sztuk gąsienic naliczono na jednym, próbnym drzewie w osiemdziesięciosiedmioletnim dębowym drzewostanie w Leśnictwie Międzyborze, na terenie gminy Pogorzela. Jeśli takie

uczty rzęsy gąsienice powtarzałyby się przez kilka lat pod rząd, to przy splocie innych niekorzystnych czynników, jak np. zakłócenie stosunków wodnych, będzie dochodziło najpierw do wzmoczonego wydzielania się posuszu, tj. usychania drzew, aż w końcu cały drzewostan obumrze, co spowoduje straty nie tylko ekonomiczne ale przede wszystkim w wymiarze przyrodniczym i ekologicznym.

Szkodników jest kilka

Nasz piędzik przedzimka (szkodnik miernikowcowaty) nie działa sam. Towarzyszą mu inne gatunki z rodziny miernikowcowatych oraz żwójkowatych. Jednak on sam stanowi 80% populacji szkodników, jakie zostały oznaczone na wspomnianym drzewie próbnym. Mimo to w porównaniu z zagrożeniami od kornika drukarza lasami Puszczy Białowieskiej, jesteśmy w dość komfortowej sytuacji. Tam jedyną metodą walki z tak katastrofalną liczbą owadów jest usunięcie zaatakowanych drzew z lasu. Tutaj nie ma takiej konieczności m. in. dlatego, że nasz „miernicz” żeruje nie pod korą drzewa ale na liściach, czyli w otwartej przestrzeni, gdzie możemy dosięgnąć go sprawdzonymi metodami biologicznymi, i nie musi to być chemia totalna. Poza tym piędzik daje nam czas. Po zaatakowa-



niu świerka przez kornika drukarza, drzewo w ciągu kilku miesięcy zaczyna obumierać. W przypadku naszych dębów i piędzika sytuacja taka mogłaby mieć miejsce po co najmniej kilku latach.

Wygryzają dziury w liściach

Żer miernikowców rozpoczyna się w chwili rozwoju liści na dębach lub nawet w momencie go przepędzającym, kiedy to gąsienice wryzają się do pączków, a później wygryzają dziury w liściach oraz ogryzają blaszki liściowe od brzegów aż do nerwu głównego. Istnieje zatem taka możliwość, że zostaniemy zaskoczeni obecnością szkodnika, czekając na wiosenny rozwój liści dębu, przegapi-
my moment rozpoczęcia żerowania

przez gąsienice pierwszego stadium tzw. L₁, mające wówczas długość ok. 0,6 mm podejrzewając, opóźnienie rozwoju liści z powodu warunków atmosferycznych. Defoliacja (uszkodzenie liści) w stopniu bardzo silnym może sprawić takie wrażenie, jednak ze względu na dużą zdolność dębu do regeneracji należy oczekiwać pojawienia się drugiego garnituru liści po pewnym czasie, jednak taki „wysilek” drzewa nie pozostanie bez wpływu na jego przyrost roczny oraz kondycję zdrowotną.

150 tysięcy jaj

Samicę przedzimka posiadającą zredukowane skrzydła i są niezdolne do lotu a w korony, w celu złożenia jaj, przemieszczają się chodząc po powierzchni pnia i gałęzi. W trakcie tej wędrówki dla celów prognostycznych są wyłapywane na pierścieniach lepowych zakładanych wokół pni drzew. W listopadzie ub. r. na lepkach założonych na 25 drzewach w polu zabiegowym wyłapywano średnio 367 samic w czasie rójki. Nietrudno obliczyć, że ta ilość samic składając do 400 jaj każda, złoży ok. 150 tysięcy jaj.

Mając zatem bardzo dokładne rozpoznanie, dotyczący sprawcy, jego potencjalnej liczebności i miejsca występowania, można było przystąpić do przygotowania zabiegu ograniczenia liczebności piędzika przedzimka i gatunków towarzyszących. Zabieg taki prowadzony jest przy użyciu samolotu PZL M18 „Dromader” biologicznym środkiem zawierającym bakterię *Bacillus thuringiensis*. Działa on wyłącznie na naszego szkodnika i jest zupełnie nieszkodliwy dla środowi-

ska. Preparat jest pobierany przez gąsienice motyli podczas żeru na liściach dębów powodując ich śmierć.

Z pomocą GPS

Prace przygotowawcze polegały w pierwszej kolejności na określeniu granic pól zabiegowych, tak, aby pilot mógł wykonać zabieg ochronny tylko na oznaczonym terenie. W przeszłości do naprowadzania samolotu lub śmigłowca używano wysoko umieszczonych kolorowych flag na drzewach lub masztach, później balonów wypełnionych helem, a od niedawna stosuje się technologię GPS. Pilot posiadający na pokładzie samolotu odbiornik GPS, wczytuje na swoją mapę granice przygotowane przez pracowników Nadleśnictwa. Lot po równoległych liniach w odpowiednich odstępach, przecinających się z granicami pola zabiegowego odbywa się według wskazań aparatury GPS.

Mając opracowane granice pól zabiegowych i gotowy sprzęt lotniczy pozostało tylko czekać na odpowiedni moment. Decydującą rolę gra pogoda: odpowiednia temperatura, wiatr, brak opadów przed, w trakcie i kilka godzin po zabiegu. Nie można czekać też za długo, bowiem młodsze gąsienice są bardziej podatne na działanie biopreparatu, a dłuższe oczekiwanie powoduje większy żer na liściach i uszkodzenie dębów.

Optymalne warunki zaistniały w końcu maja tego roku. Wtedy to wyzarterowany przez Regionalną Dyрекcję Lasów Państwowych w Poznaniu Dromader mógł ruszyć do akcji. W ciągu dwóch dni wykonano zabieg ochronny na łącznej powierzchni 942 ha. Przeprowadzona po upływie około 2 tygodni od nalotu lustracja terenowa wykazała prawie 100% skuteczność zabiegu.

Dotychczas stan sanitarny naszych dębów był osłabiony wskutek żerów dużej liczby owadów oraz spadku poziomu wód gruntowych i ekstremalnie niskiej, zeszłorocznej suszy. Nasze obecne działania ukierunkowane są więc na ciągłe monitorowanie szkodników liściożernych oraz gromadzenie wody w lesie poprzez protowalną retencję. Patrząc z optymizmem w przyszłość możemy być zatem spokojni o najpiękniejsze dąbrowy w naszym powiecie, co jednak nie zwalnia nas z czujności i odpowiedzialności za ich stan zdrowotny.

Rafał Byczyński



Żery na drzewie próbnym



Samolot PZL Dromader w akcji



Gąsienice z drzewa próbnego na płachcie

Uwaga kleszcze

Korzystając z uroków naszych lasów możemy spotkać się z wieloma niebezpieczeństwami. Zagrożeniem dla nas, między innymi mogą być suche drzewa, nierówności terenu, dzikie zwierzęta, a także wiele drobnych organizmów, wśród których w ostatnim czasie dużym problemem stają się także kleszcze. Pajęczki te przenoszą groźne choroby, takie jak borelioza i kleszczowe zapalenie opon mózgowych.

Zagrożenie ukąszeniem przez kleszcza z każdym rokiem wzrasta. Ciepłe zimy pozwalają im przetrwać trudny dla nich okres, w związku z czym jest ich coraz więcej. Kleszcze reagują na ciepłość ciała, dlatego wybierając się do lasu należy ubrać się tak,

aby uniemożliwić tym pasożytom zaczepienie się na skórze. Spodnie i koszule z długimi rękawami, wysokie obuwie i odpowiednie nakrycie głowy z całą pewnością zmniejszą zagrożenie. Dobrze jest też zaopatrzyć się w środki odstraszcające te niepożądane, ale bardzo groźne zwierzęta. Nie każde ukąszenie wiąże się z zakażeniem chorobą, ale dobrze jest w przypadku niepokojących objawów, skorzystać z pomocy lekarskiej.

